

Adam Biedroń

Uwagi o kościele św. Jana w Gieczu na tle zabudowy Ostrowa Lednickiego i przekazów pisanych

Studia Lednickie 3, 249-253

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ADAM BIEDROŃ
Instytut Historii Sztuki UJ

UWAGI O KOŚCIELE ŚW. JANA W GIECZU NA TLE ZABUDOWY OSTROWA LEDNICKIEGO I PRZEKAZÓW PISANYCH

Stan wiedzy o architekturze i topografii sakralnej Ostrowa Lednickiego przekonuje, że wzbogacające go interdyscyplinarne prace badawcze, rozpoczęte w roku 1987 przy reliktach jednonawowego kościoła z prostokątnym prezbiterium, mogą zostać w pełni zakończone dopiero po objęciu podobnymi badaniami zespołu budowli w Gieczu. Graniczące niemal z identycznością podobieństwo układu rotund sprzężonych z prostokątnymi gmachami pałacowymi obu grodów, dostrzegano i podkreślano już wielokrotnie. Wskazywano przy tym powszechnie na Ostrów Lednicki jako prototyp założenia gieckiego (Katalog 1968, s. 687). Analogie koncepcji założeń obu ośrodków mogą być jednak znacznie głębsze, obejmując również dalsze składniki ich zabudowy. Składnikiem tym na Lednicy jest wspomniany kościół oddalony ok. 70 m na północ od zespołu baptysterium i pałacu, w Gieczu natomiast może nim być typologicznie dotąd nierozpoznana budowla o zapewne sakralnym przeznaczeniu, leżąca ok. 100 m na północny zachód od porównywanych do lednickich zabudowań grodu.

Poza stwierdzeniem faktu istnienia reliktyw takiej budowli nie próbowano jak dotąd określić ani jej datowania i charakteru, ani też sprawdzić jej czasowych powiązań z w pełni odsłoniętym zarysem fundamentów pałacu. Mimo to ujawnienie kolejnych pozostałości monumentalnej architektury zostało w znamienity sposób skomentowane: „... już dzisiaj można zauważyć, że odkryty budynek lokalizacją swą odpowiada ściśle kompleksowi architektonicznemu, który w tym sezonie wykopaliskowym (1961) odsłonięto również na Ostrowie Lednickim w odległości ok. 70 m na północ od zabudowań pałacowych, a więc podobnie jak w Gieczu” (B. Kostrzewski 1964, s. 175 – 178).

Analiza liturgicznego wykorzystania jednonawowego kościoła na Ostrowie Lednickim wykazała niezbicie, że wraz z baptysterium i pałacem tworzył on jednorodną grupę budowli, będąc funkcjonalnie w pełni przewidzianym, zatem współczesnym jej składnikiem (A. Biedroń 1994). Podjęcie badań zagadkowych reliktyw gieckich z uwzględnieniem wiedzy o zabytku lednickim umożliwiłby więc rozpatrzenie od dawna już słusznie domniemywanych związków Lednicy z architektoniczną koncepcją Giecza.

Próba naświetlenia tych powiązań od strony mniejszych budowli grodów pozwoliłaby na pełniejszą ocenę skali oddziaływania pierwszego z nich. Sprawdzenie tych zależności wiąże się oczywiście z rozpoczęciem systematycznych wykopaliisk przynajmniej w rejonie obecnego, drewnianego kościoła św. Jana.

Na tle wyników prac odkrywczych z lat 1961 i 1962 możliwość ostatecznego przebadania zlokalizowanego przy nim zabytku rysuje się obiecująco. Prace te rozpoczęto zimą 1961 roku w celu zgromadzenia danych do rekonstrukcji północnego odcinka wału grodu, zniwelowanego w początkach XX wieku. Wykazały one znaczną ilość łamanych kamieni, rozproszonych między plebanią a drewnianym kościołem p. w. św. Jana Chrzciciela z 1713 roku (B. Kostrzewski 1964, s. 175), oraz istnienie muru o przebiegu wschód-zachód długości ok. 16 m, z dwoma narożnikami czytelnymi w rozsypiskach materiału budowlanego. W niezwykle ubogiej w dane literaturze sprawozdawczej ograniczono się tylko do lapidarnych informacji o tym odkryciu, nie podając precyzyjniejszych wiadomości na temat jego charakteru i stratygraficznego kontekstu występowania. Nieco więcej danych przynoszą prace archeologiczne z roku 1962. Mimo zachęcających rezultatów, prac tych nie kontynuowano. Ich nieogłoszone drukiem wyniki zrelacjonowane zostały w formie sprawozdania (A. Knapowska-Mikołajczykowa 1962).

Obok potwierdzenia obecności ujawnionego wcześniej fundamentu, zapewne północnego muru nieokreślonej budowli, badania te wykazały rozmieszczone wokół niego rozsypiska jej elewacji, prawdopodobnie związanej z murem warstwą budowlaną („przemieszka z zaprawą ziemia”), oraz, na północ od fundamentu i równoległe wzdłuż niego, zespół pochówków szkieletowych usytuowanych w szeregach i zagłębionych jeden w drugi, z głowami ułożonymi na zachód i bogato wyposażonych w dary grobowe. Zdaniem odkrywczynie założono je najpóźniej do końca XIV w. Mur fundamentowy o dł. ok. 14 m, 1 m szerokości i o tej samej głębokości, z obustronną odsadką wielkości 0,07 m, składał się z „...dość prymitywnie obciosanych” kamieni, łączonych zaprawą uznaną bez analizy za wapienną. Wschodni kraniec tego muru był silnie uszkodzony. Jego dalszy bieg uchwycono na południe od tego miejsca i prostopadłe do niego. Na tym odcinku ciągnął się on ok. 1,10 m, po czym „skręcał na wschód”. Ze względu na zbliżony do łukowatego przebieg muru, przyjęto, że przybierał on formę półkolistej absydy. Jej występowanie (przynajmniej na ekspolorowanej wówczas głębokości) było jednak nie do odtworzenia. Mur bowiem ginął w przemieszanej warstwie kości ludzkich i gruzu. W uszkodzonym narożniku północno-wschodnim zlokalizowano ponadto „organicznie związane z nim zespół kamieni o wyrównanych bokach 0,80 × 0,80 m”.

Prawdopodobnie półkoliste zakończenie muru o układzie wschód-zachód, oraz grupa złożonych przy nim równoległe pochówków, przesądzają zdaniem odkrywczynie o sakralnym charakterze budowli wznoszącej się na tym fundamencie. Identyfikuje ją ona z kościołem p.w. św. Jana Chrzciciela wzmiankowanym w 1250 roku, uznając go za pierwszy w gieckim grodzie. Trzecim (?) według niej miałby być obecny drewniany wzniesiony po pożarze poprzedniego.

Jako wyznaczniki przynajmniej ramowego datowania budowli zupełnie pominięte zostały wspomniane pochówki. Wyposażenie najbogatszego z nich, tzw. „grobu dziewczynki” pozwala przynajmniej jego założenie widzieć najpóźniej do końca XI wieku (obejmowało ono: opaskę z kabłączkami skroniowymi, naszyjnik z niewielkich żółtych,

zielonych i kilku starannie wykonanych brązowych paciorków; dwa również szklane, zielone i żółte pierścionki oraz „amulet” w postaci kła dzika; głowa i klatka piersiowa dziecka obsypane były zwęglonym ziarnem zbóż). Daje to datę *ante quem* wzniesienia kościoła. Orientacyjny czas jego zniszczenia mogłyby z kolei wyznaczać dwa groby datowane na wiek XVIII, które przecięły mur fundamentowy. Kościół istniał zapewne w poprzednim stuleciu kiedy na południe od tego muru założono wspólną mogiłę datowaną antropologicznie na wiek XVII. Odkryto ją pod warstwą gruzu przykrywającą jego przypuszczalne wnętrze budowli.

Po zestawieniu z pisanimi przekazami źródłowymi, nieliczne informacje na temat odsłoniętych w latach 1961 – 1962 pozostałości kościoła św. Jana dadzą się następująco podsumować:

kościół ten, położony w odległości ok. 100 m na północ od zespołu kaplicy i pałacu, murowany, zapewne jednonawowy przypuszczalnie zamknięty absydą, z przylegającym od północy cmentarzem, wzniesiony zapewne przed końcem XI wieku, istniał prawdopodobnie do wieku XVII. Źródłowo potwierdzony jest jednak dopiero w 1240 (KDW I, nr 224), a potem w 1298 roku (KDW II, nr 770). Mimo to J. Nowacki, ze względu na znaczną ranę gieckiego grodu we wczesnej monarchii piastowskiej, bezpowrotnie utraconą po wydarzeniach roku 1038, fundacje obu kościołów Gieczu (drugi na terenie osady p.w. Wniebowzięcia NMP) skłonny jest łączyć z okresem panowania Mieszka I i Bolesława Chrobrego (J. Nowacki 1964, s. 356). W roku 1240 Przemysław I uposażył kościół dziesięciną z własnych dóbr leżących obok grodu i równocześnie nadał mu podobne przywileje immunitetowe, jakie miały dobra biskupstwa poznańskiego. Jako, że pośród świadków aktu nadania wymieniony jest kasztelan giecki Mirosław, prawdopodobne jest, iż do połowy XIII wieku, budowla na grodzie mogła być jego prywatnym kościołem. Z drugiej strony obecność biskupa Bogufała II „... jak i wzmianka w nadaniu immunitetu o majątkach katedry i wreszcie posiadanie dokumentu przez jej kapitułę stanowią dostateczny dowód, że kościół św. Jana na Grodziszczku był wówczas w jej posiadaniu” (J. Nowacki 1964, s. 310). W wyniku podziału archidiecezji poznańskiej w roku 1298 archidiakon większy otrzymał „*pro titulo ecclesiam de Giecz cum eiusdem ecclesiae redditibus*”, a prawo patronatu nad świątynią dziedziczyli następnie archidiakonowie poznańscy (J. Nowacki 1964, s. 356). J. Nowacki dostrzegł ponadto i podkreślił znamienność faktu, że urząd ten związane w tytule i podstawowym uposażeniu z grodem kasztelańskim i jego kościołem „podobnie, jak przeszło pół wieku przedtem archidiakon na Mazowszu z grodem i zamkową kolegiatą w Czersku”. (J. Nowacki 1964, s. 288). W świetle zanalizowanych przez tego badacza archiwaliów nader interesująco rysuje się właśnie sprawa patronatu gieckiego kościoła. Archidiakonowie poznańscy zatrzymali ten przywilej dla siebie, przekazując prawo własności terenu grodu na rzecz plebanii. Tymczasem „O patronat ubiegali się już w r. 1505, jakkolwiek daremnie, Chłapowscy (...), jednakże po procesie w Kurii Rzymskiej zyskali go w r. 1583 i prezentowali swobodnie nowego plebana w r. 1593.” (J. Nowacki 1964, s. 356).

Postulowane na wstępie badania powinny skoncentrować się przede wszystkim na ustaleniu rzutu poziomego kościoła oraz dostarczyć danych do uściślenia tak jego datowania (w tym ewentualnych faz powstawania), jak i pozwalających określić sposób jego liturgicznego wykorzystania. Nieuniknione zatem stanie się m.in. wyjaśnienie

czasowych i funkcjonalnych relacji tej budowli z zespołem pałacu i kaplicy. Ujmując to zagadnienie inaczej, należy udzielić odpowiedzi na pytanie, czy omawiany kościół istniał już na terenie grodu z przełomu X i XI wieku, czy powstał dopiero w wyodrębnionym w połowie XI wieku jego nowym członie. Poruszenie tej kwestii łączyć się więc będzie z problemem podziału grodu gieckiego (B. Kostrzewski 1959 s. 149 – 151). Rozpoczynając prace odkrywcze, liczyć się trzeba ze znacznymi ubytkami nawarstwień, przynajmniej na obszarach objętych wcześniejszymi wykopaliskami: brakiem posadzek, warstwy budowlanej czy rozsypiska materiału budowlanego elewacji kościoła. Straty tej — do pewnego stopnia zrozumiałej ze względu na charakter badań archeologicznych — nie wypełnia dokumentacja. Poza ogólnym sprawozdaniem A. Knapowskiej-Mikołajczykowej, w archiwum rezerwatu archeologicznego w Gieczu nie istnieje żaden inny rodzaj dokumentacji po pracach w roku 1962, a i w tym skromnym zapisie jedynie zarejestrowano obecność relikwów, nie podając ich dokładniejszych parametrów. Osobnej oczywiście już uwagi wymaga patrocinium obecnego kościoła, który poświęcono św. Janowi Chrzcicielowi. Zwążywszy położenie tego budynku nad ruinami, a więc sakralną ciągłość miejsca, istnieje pewna możliwość dziedziczenia tego, jak dla kościoła na grodzie, rzadkiego wezwania. Odnoszący się do niego akt nadania z roku 1240 określa tę budowlę jednak raz jako *ecclesia sancti Iohanni* a raz jako *beati Iohanni*.

Identyczny jak na Lednicy układ trzeciej budowli Gieczu, określone powyżej ramowe daty jej istnienia (XI – XVII wiek) oraz jej dzieje, niezwykle ciekawie rysujące się na tle źródeł pisanych, w pełni uzasadniają podjęcie badań o wyznaczonych wyżej kierunkach zwłaszcza, że monograficznie opracowany analogiczny zabytek lednicki stwarza już odpowiednie, bo najbliższe tło porównawcze.

BIBLIOGRAFIA

- A. Biedroń 1994, Jednonawowy kościół na Ostrowie Lednickim; monografia tej budowli ukaże się w odrębnym tomie *Biblioteki Studiów Lednickich*, jako część monograficznego opracowania poszczególnych zabytków wyspy.
- Katalog i bibliografia zabytków*, t. I, cz. 2 (w): Sztuka polska przedromańska i romańska do schyłku XIII wieku, Warszawa 1968, s. 687; ostatnio K. Żurowska, *Program emporowy rotund wczesnopiastowskich*, ZNUJ DCXLII: 1983, *Prace z historii sztuki*, Z. 17 s. 83.
- A. Knapowska-Mikołajczykowa, *Sprawozdanie z badań wykopaliskowych w Gieczu, pow. Środa Wlkp w 1962 r.*, mzsps w archiwum rezerwatu archeologicznego w Gieczu.
- B. Kostrzewski, *Badania wykopaliskowe w Gieczu pow. Środa, w 1959 r.*, SpAr 13, 1961 s. 149 – 151.
- B. Kostrzewski, *Wyniki badań archeologicznych w Gieczu w latach 1960 – 61*, SpAr 16, 1964 s. 171 – 176.
- J. Nowacki, *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*. T. 2 Achidiecezja Poznańska w granicach historycznych i jej ustrój, Poznań 1964, s. 288, 309 – 310 i 356.

BEMERKUNGEN ÜBER DIE ST. JOHANNES KIRCHE IN GIECZ
VOR DEM HINTERGRUND DER BEBAUUNG DER BURG AUF DER INSEL LEDNICA
UND DER SCHRIFTLICHEN ÜBERLIEFERUNGEN

Zusammenfassung

Das Niveau der Kenntnisse über die sakrale Architektur auf der Insel Lednica, das sich dank den Ergebnissen von interdisziplinären Nachforschungen, die seit dem Jahre 1987 angestellt werden, sehr erhöht hat, suggeriert die Aufnahme von ähnlichen Arbeiten auf dem Gebiet des Komplexes von Giecz.

Die Ähnlichkeit bei den Rotunden und orthogonalen Palastgebäuden in den beiden Burgen wurde schon früher festgestellt und mehrmals hervorgehoben, wobei es auch suggeriert wurde, daß das Lednicaer Palatium ein Vorbild für die Objekte in Giecz war.

Die Analogien zwischen der Steinbebauung auf der Insel Lednica und in Giecz sind noch größer. Auf der Insel, ungefähr 70 m nördlich von dem Palatium, befinden sich Relikte einer Kirche mit orthogonalem Chorraum. In Giecz, ebenfalls nördlich von dem Palatium, und zwar in der Entfernung von ca 100 m (hinter der dort gegenwärtig stehenden aus Holz gebauten Kirche), wurde während der Nachforschungen im Jahre 1961 ein Fundament von einer Mauer entdeckt, und gleich daneben fand man eine Skelletbegräbnisstätte. Es ist sehr wahrscheinlich, daß es sich bei diesen Ausgrabungen um Fragmente von Mauern der St. Johannes Kirche, die zum ersten Mal in einem Dokument aus dem Jahre 1240 erwähnt wurde, handelt.

Übersetzt von Dorota Matelska